*****

Świeci słońce, a ja nawlekam dla ciebie

koraliki słów na nić utkaną z pajęczyny emocji

czasem podaję ci na dłoni litery

żebyś sama mogła ułożyć z nich słowa

potem pójdę znów długim białym korytarzem

takie korytarze nie mają końca

nie mają początku….

Jutro znowu przyjdę, wiesz ,że znowu będę

Tylko zawieszę śmiech na ustach,

Pomaluję oczy na czarno

Abyś nic z nich nie mogła wyczytać.

Znowu będę.

Szkoda,że nie możesz zamknąć mnie w ramionach

Żebym zniknęła mamo….